

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

Na stacjach kolejowych 5 kop.

**Prenumerata w Łodzi wynosi:**

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.  
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.  
W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyżajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelewy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Łach, kiosk kolportacyjny :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

**TEATR POLSKI** Dziś „Lena“ Jutro „Gęsi i Gąski“  
Cegielniana Nr. 63.

**TEATR POPULARNY** Dziś „Wróg kobiet“ Jutro „Baron Cygański“  
Konstantynowska 16.

Specjalna Fabryka Kapeluszy Damskich **Józefa MILKOWSKIEGO** WARSZAWA ul. Chmielna 26  
SŁOMKOWYCH I FILCOWYCH TELEFON Nr 37-0 B 1128-0

**CYRK-TEATR**

Rynek Targowy  
Telefon 21-68.

W czwartek, dnia 25 września na **BENEFIS** ulbieńców Publiczność: I. D. Wielikánowa i M. S. Demczenko dała będzie znana operetka i powszechnie ciesząca się powodzeniem — **„Biedne owieczki“** w 2 częściach **Nowość Kabaret „NIETOPERZ“**.  
Tego wieczoru lilipuci będą śpiewać i tańczyć na scenie i wśród publiczności.  
Bilety wcześniej nabywać można w kasie od 11 r. do końca przedstawienia.

Ostatnie występy trupy

**Liliputów**

składającej się z 20 najmniejszych w świecie artystów.

**Kiedy się to skończy?**

—:—  
Jeszcze się wiją w bólach ranni, jeszcze nieszczęśliwi rodzice oplakują zabitego na wojnie syna, a tu już nowa wojna, nowe ofiary, ranni, zabici... I to wszystko w dwudziestym wieku!

Od trzech dni wzdłuż nowej granicy serbsko-albańskiej, od Dibry do Djakowy, trwają krwawe walki między albańczykami i serbami. O co im się rozchodzi?

Serbowie powiadają, że albańczycy urządzają formalne napaści na mieszkańców t. zw. Starej Serbji, która dotychczas znajdowała się w rękach Turcji. Otóż Turcja pozwała albańczykom grabić i mordować serbów, na co Serbja się zgodzić nie może i z tego powodu konflikt.

Obecne zachowanie się albańczyków należy wytłomaczyć sobie ich niepewną sytuacją polityczną. Są oni ciąglą igraszką dyplomacji europejskiej, która jakkolwiek potrafiła narazie niedopuszczyć do wojny międzynarodowej, jednak sprawę bałkańską źle załatwiła.

Od samego początku nie wróżono sławetnej konferencji londyńskiej powodzenia—teraz zbiera ona plony.

W Albanji panuje anarchja zupełna. Powstania, bunt, mordy — oto sprawy na porządku dziennym tego państewka, któremu niepodległość wywalczyła dyplomacja europejska.

Jedną część ludności chce rządów republikańskich z Essad-paszą, jako prezydentem, inna znów — buntuje się przeciw Essad-paszy, gdyż wywiesił on w domu celnym w Durazzo flagę austriacką, wreszcie jeszcze inna — chce by Albania została królestwem z ks. kumberlandzkim na czele.

Narazie biją się serbowie z albańczykami — znów padają trupy, znów słychać jęki rannych.

A ostatnie depesze mówią o mobilizacji rezerwistów w Serbji, bal nawet się król Nikita na wojnę wybiera.

Europa znów będzie poruszona przez sprawy bałkańskie, może znów nastąpią wielkie spory dyplomatyczne, powtórzenie wszystkiego tego, czegośmy świadkami już byli.

I tak ciągle w kółko.  
Kiedy się to już wreszcie skończy?

Novus.

**Austria i Rosja.**

W zagranicznej polityce Austrii przygotowuje się zmiana kursu—tak wnosiłoby należało z sobotniego wstępnego artykułu „Neue Fr. Presse“,—oświadczając się jawnie za politykę porozumienia z Rosją. Zmiana ta przygotowuje się oddawna i sądząc z polemiki gazet wiedeńskich z niemieckimi zbliżenie do Rosji odbywa się kosztem serdeczności stosunków niemiecko-austriackich.

W organie wiedeńskim czytamy. „Pewien wysoki dyplomata rosyjski uczynił w rozmowie z naszym korespondentem petersburskim szereg ważnych uwag. Poruszyliśmy kwestję, czyby nie było dobrze postawić na porządku dyskusji publicznej sprawę zbliżenia się Austrii do Rosji, czyby przedyskutowanie obustronnie kwestji, nie doprowadziło do określenia warunków porozumienia, które pozwoliłoby zdjąć wielki ciężar niepewności z obu państw, a może także usunąć niepewności położenia w całej Europie.

Prezydent gabinetu rosyjskiego Korkowcow wyraził w rozmowie pełne zadowolenie z projektowanej wymiany zdań, a świeżo korespondent naszego pisma mał rozmowę z wysokim dyplomata rosyjskim, który w kwestjach polityki bieżącej doskonale jest poinformowany. Dyplomata ten powiedział, że usiłowania naszego pisma („Neue Fr. Presse“) podjęte w celu przywrócenia stosunków lepszych pomiędzy Ro-

**OGŁOSZENIE.**

Wskutek masowej emigracji robotników górniczych do Ameryki, są potrzebni do wielu kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim przeszło

1151-7

**300 Górników.**

Zarobek od 1 rb. 50 kop. do 5 rubli dziennie.

Oferty z adresami proszę przysyłać do p. Alfonsa Klemensa, Sosnowice, ulica Szenowska № 17. Proszę włożyć w kopertę 7-kopiejkową markę na odpowiedź, gdyż bez nich prosby nie będą uwzględnione.  
Prośby przyjmuje się w polskim, niemieckim i rosyjskim języku.

Zakład krawiecki  
**F. MAJERANOWSKI**  
dawniej A. Majeranowski  
Piotrkowska 3.  
1132-10-1

Dr. Med.  
**Aleksander Margolis**  
Zielona 6. Tel. 6-13.  
Choroby żołądka i kiszek.  
Przyjmuje od 9-11 r. i od 4-7 po poł.

**BEZPŁATNE PORADY PRAWNE**  
udzielane będą dziś w lokalu Redakcji przy ul. Widzewskiej Nr. 106a, od godz. 6 i pół do 7 i pół wieczorem.

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79.  
Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczołpiciowe i kosmetyka lekarska.  
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 206 i 194 (wśródrynkowe). Leczenie elektrycznością, elektrofizj (osnowanie specyficznego wiatru), oświetlenie kanatu (asethokopia). Przyjmuje w czasie letnich miesięcy tylko od 4 do 6 pp. w niedzielę od 10-2.

nią i Austrią przyjmuje się w rządowych kołach rosyjskich z największą sympatią.

Zasadniczej niechęci do Austrii w rządowych kołach rosyjskich nie ma.

Według zdania dyplomaty rosyjskiego możność naprawy stosunków pomiędzy Austrią i Rosją istnieje w całej pełni, jeżeli uwzględnione zostaną uprawnione interesy Rosji! W tem przebieg czegóż, co zaprasza do bliższego zastanowienia i do określenia życzeń w sposób dokładny.

Jakież są uprawnione interesy Rosji i jak do nich odnosi się nasza monarchja? Odpowiedź na te pytania doprowadzić musi do uznania, czy możność porozumienia istnieje.

Wiadomą jest rzeczą, do czego dyplomacja rosyjska już od wojny krymskiej i od pokoju paryskiego dąży i co jest reścią rosyjskiej polityki orientalnej. Może być atoli, że ostatnimi światowymi wypadkami na Bałkanie życzenia dawniejsze Rosji zostały stępione. Rosja nie potrzebuje dziś kruchej potęgi sułtana oceniać zbyt wysoko, może jej jednakowoż użyć, zabraniając innym państwom wstępu statkami do morza Czarnego. Rosja, posiadając w ręku potężną flotę czarnaomorską, która obecnie powstaje, może przejazd przez cieśninę w połączeniu ze swoimi sojusznikami i przyjaciółmi wymusić, gdy to okaże się konieczne. Mimo to kwestja dardanel-ska należy dziś jeszcze do najważniejszych zagadnień polityki rosyjskiej i nie należy uważać jej za rozwiązana.

Wszakże — pisze organ wiedeński — monarchja Austro-Węgierska nie jest w pierwszym rzędzie powołana do rozstrzygnięcia tej kwestji. Byłoby rzeczą nieroztropną rozgłaszać już teraz, co uczyni nasza dyplomacja, gdy Rosja wystąpi z żądaniem do mocarstw, aby Turcji nie było wolno zatrzymywać w cieśninie wojennych statków rosyjskich. Stosunki chwilowo są takie, że na czoło wysunie się tu aj Anglja i ona pierwsza czuć będzie potrzebę wypowiedzenia się za lub przeciw Rosji. W każdym razie nasza flota i nasze wojsko nie będą powołane w pierwszym rzędzie do objęcia straży nad Dardanelami, gdyby straż turecka okazała się za słabą.

Interesa, które ma Rosja w Azji Majej nie mogą doprowadzić do konfliktu pomiędzy nią a nami. Siłą imaginacji nie można sobie wyobrazić, aby Rosja mogła tutaj natrzeć na większy opór, aniżeli Anglja, Niemiec, Włoch lub Francji. Nie byłoby więc uzasadnione, gdyby Rosja upatrywała w Austro-Węgrzech przeszkody uniemożliwiające zbliżenie.

Przyjaźń wielkiego państwa, które wystawić może miliony żołnierzy, musi być dla Rosji, posiadającej długą granicę, zawsze rzeczą pożądaną. Rozumie się samo przez się, że Austrii także potrzeba porozumienia, co tem łatwiej przeniknie opinie publicznej, gdy sobie uprzytomimy, że tutaj układają się ze sobą dwa silne państwa.

Organ wiedeński nie sądzi, aby jedna

z grup duma, wroga Austrii, mogła zbliżeniu temu przeszkodzić.

Uprawnione interesy Rosji mogą być osądzone w Austrii słusznie, jeżeli monarchja nasza liczyć może na wzajemność w Rosji. Dla tego porozumienie jest nie tylko pożyteczne, ale także możliwe.

Artykuł „Neue fr. Presse” jest dalszym ciągiem ewolucji polityki austriackiej po zmianach, które zaszły na Bałkanie.

## Informacje.

### Ochrona robotników.

Międzynarodowa komisja dla ochrony robotników, obradująca w Bernie szwajc., uchwaliła następujące postulaty; kobietom bez względu na wiek oraz młodocianym robotnikom do 16 roku życia przysługuje w zasadzie 10 godzinny dzień pracy. Praca nocna młodocianych do 14 roku życia jest bezwarunkowo, w zasadzie zabroniona.

### Ubezpieczenie od strajków.

Petersburski związek fabrykantów i przemysłowców postanowił utworzyć wszechrosyjski fundusz ubezpieczeniowy od strajków. Członkowie związku zobowiązali się do wykonywania terminowych zamówień fabryki, na wypadek wybuchu w niej strajku. W celu zapobieżenia odmowie ze strony robotników wykonywania zamówień bojkotowanych fabryk, postanowiono do umów z robotnikami włączyć artykuł, grozący represjami względem robotników, którzy nie zechcą wykonywać terminowych zamówień.

### Rzeczy znalezione.

Departament policji wyjaśnił, że przepisy, przyznające trzecią część wynagrodzenia za znalezione rzeczy, dotyczą tylko znalazców prywatnych. Jeżeli więc przedstawiciel policji, działając w charakterze urzędowym, znalazł jakakolwiek rzecz, natenczas nie ma on prawa do wynagrodzenia ze strony właściciela, albowiem z mocy prawa powołany jest do pilnowania rzeczy, pozostawionych przez właściciela bez dozoru. Gdyby natomiast tenże przedstawiciel policji, będąc poza sferą swoich bezpośrednich obowiązków służbowych, znalazł przypadkowo czyjąś rzecz, wtedy przysługuje mu prawo do żądania znaleźnego w rozmiarze trzeciej części. Departament policji zaleca, ażeby w każdym wypadku znalezienia przez policję zguby władze miej-

scowe rozwały dokładnie okoliczności, w jakich rzecz znaleziono.

### Kary prasowe.

W ciągu ośmiu miesięcy r. b. w różnych miastach państwa ukarano administracyjnie 228 pism na ogólną sumę 89,400 rubli.

W porównaniu z r. ub. ogólna suma kar wzrosła o 28,700 rb., w porównaniu z r. 1911 — 18,125 rubli. Liczba kar powiększyła się ze 189 do 228. Z pism najczęściej ukarane zostały: „Russkaja Mołwa” — 16 kar w sumie 7,950 rb.

Jedenastu redaktorów zostało aresztowanych, odsiedzieli karę z powodu niezamocności — 8; przestawo wychodzić z powodu braku funduszy na kary — 5 pism. W siedmiu redakcjach dokonano rewizji.

### Konserwatorja muzyczne.

Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt ostatecznego uznania konserwatorów za wyższe zakłady naukowe, z wprowadzeniem zwykłej w wyższych zakładach naukowych normy procentowej dla żydów.

## Z Cesarstwa.

+ Szkoła polska w Moskwie. Miejscowy kurator okręgu naukowego, odmówił pozwolenia na ponowne otwarcie zamkniętej przed kilku tygodniami szkoły polskiej. Zezwolił natomiast wnieść podanie o otwarciu nowej szkoły.

+ Kradzieże w Tow. [opieki nad inwalidami. Doradca prywatny Tow. opieki nad inwalidami złożył radzie tegoż Towarzystwa obszerny referat o oplakanych stanie funduszy, które roztrwonione zostały przez członków Towarzystwa, dzięki zupełnej nieumiejności administrowania prezeski baronowej Engelhardtowej. Kasa Towarzystwa jest całkowicie pusta. Członkowie upelnomoni do zbierania ofiar, dłużni są Towarzystwu większe sumy, dochodzące nieraz do 15—20 tysięcy rubli. Rada Towarzystwa, nie chcąc brać odpowiedzialności za g. sondażkę, zwróciła się o petersburskiego gubernatora ministą z prośbą o wyznaczenie praw Towarzystwa.

## Z Litwy i Rusi.

□ Bankructwo. Zawieszony wypłaty w Wilnie kantor bankierski Horodyszcza. Pasywa wynoszą około stu tysięcy rubli. Kantor jest obciążony przez depozytarjuszy. Właściciel i kasjer wyjechali z Wilna.

„Kurier Krajowy” pisze, że pogłoski o bankructwie dawno już krążyły po mieście, gdyż zwracała uwagę wszystkich hazardowa gra kasjera.

## Czytajcie „SMIECH”!

Adama, chwycił wyciągnął po niego rękę.

„Panie Adamie—czytał — przez moją drogę przeszedł też anioł śmierci: zburzył nadzieje, odarł z wiary do ludzi, zasklepił w cichej, żrącej rozpacz. Nadto pozostawił mi wyobraźnię rozległą, idealizującą tego jeszcze, który brutalnie mnie od siebie odepchnął. Ta ukryta moja potęga fantazji, dorzuca wciąż szereg nowych do ogniska miłości dawnej i każe mi tego, co mnie zdeptał, osypał gradem mistycznych wyrazów kochań, ciągle kochać i przez niego cierpieć.

Szanuję Pana, jako człowieka, cenię jako wiernego wykonawcę woli ojcowskiej. Lecz lubię Go tylko, jako mężczyznę — przyjaciela. I dlatego pańską nigdy nie zostanę, bo wniosłabym w dom jego nieszczęście, gdyż postać ukochanego pierwszych dni mej młodości, snulaby mi się wszędzie po kątach Twojego gniazda i wprawiała mnie w rozpacz podwójną: tęsknoty, żalu i wyrzutów sumienia zgryźliwych. że dla Ciebie muszę być chwilami zinną, zdawkową, a może nawet podłą hipokrytką. A ja pragnę jasne kręgi szczerości i szlachetności wokoło rozlatać — brzydziej się fałszem, obłudą.

Nie wyjdę z Ciebie, ani za innego, gdyż na ustach mych składał już tamten gorące pocałunki. Zdradczynią względem niego — choć może on mnie nie wart — być nie chcę. Nie chcę, by cień przedałości zawisł na mem czole, to się nie zgadza z mym katechizmem etycznym.

## Z Królestwa.

§ Za śpiewanie hymnu polskiego. Gubernator warszawski skazał administracyjnie 6 osób na zapłacenie po 25 rb. za śpiewanie hymnu polskiego w dn. 2 maja w kościele we Włocławku. Obecnie polecono poliej kary te wyegzekwować.

## Z Warszawy.

(i) Jan Bersohn. Zmarł w Warszawie, w sędziwym wieku lat 84, znany i poważny przemysłowiec, Jan Bersohn.

ukończywszy instytut rolny w Marymoncie, Jan Bersohn poświęcił się za młodu rolnictwu i przez długi czas w kilku majątkach: Czarsku, Boglewicach i Lesznie prowadził wzorowe gospodarstwo.

W okresie, gdy zaczęła się u nas budzić inicjatywa przemysłu cukrowniczego, Bersohn stał się jednym z pionierów tej produkcji i stał na czele dwóch wielkich cukrowni: Czarska i Michałowa.

Ożywiony dążnościami szerszej obywatelskimi, pracował na wielu polach działalności społecznej oraz nad rozwojem kultury i oświaty polskiej wśród żydów. W tej dziedzinie pracował razem z ks. Janem Tadeuszem Lubimskim. Był następnie twórcą instytucji, poświęconej zaszczepianiu rolnictwa wśród ludu żydowskiego, mianowicie szkoły rolniczej w Częstochowie.

Człowiek niezwykle światły, wykształcony i prawy, pozostawia w najszerszych kołach serdeczne wspomnienia i szczerzy żal.

Jan Bersohn był bratem zmarłego przed laty kilku archeologa i historyka Mathiasa Bersohna.

(i) Dworzec centralny w Warszawie. Ministerjum komunikacji, po ostatecznym pobycie ministra Ruchłowa w Warszawie, zapatruje się bardzo przychylnie na budowę dworca centralnego w Warszawie, któryby zjednoczył stacje kolei warsz.-wied. oraz kaliskiej i łączył się za pomocą szerokokorowych linii obwodowych ze stacjami kolei nadwiślańskich i petersburskiej. Na budowę dworca centralnego ministerjum komunikacji czyni starania o asygnowanie 2 milionów rubli.

(i) Na cele publiczne. W tych dniach otworzono u jednego z rejentów warszawskich testament zmarłej w sierpniu r. b. s. p. Marji Ludwiki z Lipińskich, Łagunowej, która zapisała majątek swój wynoszący sto dwa tysiące rubli, na różne cele publiczne.

## Z sąsiedztwa.

× List Sienkiewicza. Przed kilku miesiącami, w Chojnach pod Łodzią, zorganizowano Towarzystwo szerzenia oświaty im. Henryka Sienkiewicza. Na zebraniu organizacyjnym, na członka honorowego wybrano Henryka Sienkiewicza, do którego wysłano

Zresztą kocham naukę, z trudem do niej drogę sobie utorowałam, a dziś, miałabym ją zdradzić? Nie, nie mogę.

Tak mi dyktuje sumienie. Inaczej dostąpić nie jestem w stanie. Niech Pan mi przebaczy.

Żyj dla wielkich ideałów dźwignia w wyz kultury ludu, pracuj dla niego, cierp i walcz.

Wszak tak chciał ojciec.

Halina”.

Adam trupio-błady z kurezowo ścięniętym listem opadł, na stojące krzesło. Stracone nazawsze — myślał — „nigdy”, „nie-ma” tknęło mu w piersiach. Ból go straszny pochwycił w swe szpony i przez jedno nagle zadął tyle dotkliwych ran i okaleczeń, że krew z nich ściekająca, zalała świadomość. Nie widział, nie słyszał. Tylko czuł jeszcze, że jakiś huragan złowieszczy, wciąż w nim pustoszy, wali w bezdenne otchłanie: myśl, rozum i wolę. Popadł w dziwną martwość, był człowiekiem, który wyszedł z siebie. Przez dni kilka nie jadł, nie mówił, tylko leżał ciągle wznak i wpatrywał się uparcie w zieloną toń parku, ścielącego się tuż koło okien.

Służba zamieniała trawozliwie wejrzemia i szeptała między sobą, że z panem coś niedobrego i pania starszą prowadzić należy.

— Zabraniam dawać znać matce — zawołał gniewnie, doniosło Adam — poświszawszy w łóżku szeptu służby.

Służba pierzchnęła lekko.

(d. c. r.).

HELENA BUCHNEROWNA.

## Dla ziemi.

Zaczął raz pisać do niej gorączkowo:

„Wybacz mi Pani, że śmiem Cię niepokoić wylewaniem mych skarg, udreń i tęsknot. Wybacz, ale jam nie winien. Winien tu chyba nieszcześnie fatalizm, to „coś” niewolnicze, które ma serce przykuło do Ciebie, to „coś” nieokiełznane, które nie zna ni słów rozsądku, zapór, przymusu. Kocham Cię bowiem, Halszko, nad życie i nazywam Cię w duszy swym aniołem śmierci, który przeszedł przez drogę mego życia, druzgocząc i łamiąc wszystko doszczętnie. Wiem, że Ci obojętny, że niewdzięczny ideał pierwszych drgnień twej młodości napoił Cię jadem rozgoryczenia i żalu. Wszak pamiętasz, Halszko, chwilę, gdyś mi po raz pierwszy życzliwość okazała, w astronomicznym ogródku wonnych technień nocy. Tyś wtedy przedemną rąbek swej wzniosłej duszyczki otworzyła, a ten rąbek mały wpadł w moje serce i teraz mnie kasa, dławi — palącą tęsknotą i pragnieniem śmierci podsuwa.

Halszko jedyna, ulituj się nademną, rozrzuć tę iskrę przyjaźni wtedy

mi okazaną, w płomień i bądź moja, moja na wieki!

A ja Cię tulić będę w swych objęciach, jak dziecko, pod stopy Twe róże rzucić i w słonecznych falach miłości, czci nurzać. Rzuć naukę i króluj w zaciszu wsi polskiej, stań mą pracownicą w zagorzalej walec z niemieckim „Ausrotten”. Przebacz, aniele jasnowłosy, mą śmiałość, za tylokrótną wymianę Twojego pieściwego imienia, wybacz... Bom ja nie winien, powtarzam, gdyż kocham Cię każdym tętnem mego serca, wibrem nerwów, każdą myślą, każdym techniem gorącej młodości.

Adam L.”

Po wysłaniu listu Adam chodził jak nieprzytomny. Niezdrowe rumieńce gorzały mu na twarzy. Nie słyszał stawianych pytań matki i służby, nie był w stanie logicznie mówić. Wiedział, że nastąpić musi jaki punkt zwrotny w jego życiu. Albo szalał przeważały na rozkosz objęć i pocałunków Halszki, bądź na okrutną niedolę nieodwzajemnionej miłości.

Świadomość tych ewentualnych wyników napawała go takim niepokojem, niepewnością szczęścia, czy cierpienia, że przyprawiała go prosto o utratę zmysłów.

Dzień mijal za dniem w trwożnym, tęsknem oczekiwaniu wiadomości od Halszki i każdy nowy dzień zawodził i wprawiał w czarną zadumę.

Aż oto w tydzień czasu, postanienie umysłny Adama, stanął konno w galopie przed gankiem dworu i z zanadraz wyjął jakieś pismo.

Ptaka niepokoju zatrzepotał w sercu



bawelniany", "Katastrofa", "Prawdziwa miłość", "Ewa Frank", "Kobieta naga", "Mąż idealny", "Topiel", "Romantycy", "Powaby grzechu", "Dudek", "Iwan Groźny", "Marja Magdalena", "Grzegorz Daudin", "Judasz z Kariotu", "Za cęce Jez", "Anna Karenina", "Żywy trup", "Demon ziemi", "Teść", "Szałwita". Oprócz wyżej wymienionych sztuk dołączone będą wszystkie nowości jakie się ukazały w sezonie bieżącym na scenach warszawskich i zakordonowych.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru Popularnego komunikują, co następuje:

— Dziś po raz pierwszy melodyjna operetka Ejslera p. t. "Wróg kobiet" z pp. Rogińska, Janicka, Górską, Skrzyżką oraz pp. Ochrymowiczem, Kozłowskim, Grodnickim i Jarzęckim w rolach głównych.

— W piątek po raz trzeci melodyjna operetka Straussa "Baron cygański".

— W sobotę po południu o godzinie 3-ej po cenach najniższych (krzesła po 40 i 50 kop. Balkony po 25 i 30 kop. Łoże bliźnię 2,50 dalsze 2 rb.) dana będzie przedśliczna i pełna komiecznych sytuacji operetka Gilberta "Cnotliwa Zuzanna".

— Wieczorem głośna nowość repertuaru operetka w 3-ach aktach "Romantyczna śona" z p. Rogińską w roli tytułowej.

## Żywcem pogrzebani. Straszna katastrofa na Bałutach.

### Trzy trupy.

(a) Dzisiaj o godz. 7 zrana na gruncie, należącym do Józefa Wojteczaka, w polu, przy końcu ul. Kelma na Bałutach, zdarzyła się straszna katastrofa, której ofiarą padło

#### 5 ludzi.

Wspomniany teren, obfitujący w piasek dyluwialny, eksploatowany był przez właściciela, który wywoził piasek, kopiąc głębokie doły. Ostatnio utworzony został

#### "lejek",

którego głębokość sięgała już 3—4 sążni. W tej ośmiu pracowało kilku ludzi, wydobywających piasek, wśród nich zaś

#### kobieta i chłopiec nieletni.

Ściany tego kotła nie były wzmocnione ani zabezpieczone od runięcia.

Ost. tnie deszcze były prawdopodobnie powodem, iż ściany się osunęły, a przy podkopywaniu ich u fundamentu, dzisiaj zrana

#### nagle runęły.

W mgnieniu oka ogromne zasy piaskowe skryły pod sobą zajętych tam pracą ludzi.

Jeden z robotników, którego nazwisko nie jest nam wiadome, znajdował się w momencie katastrofy na nieco wyższej od pozostałych kondygnacji warstwowej, szczęśliwie wyostał się o własnych siłach

#### i ocalał.

Zauważył on, że i gospodarz Wojteczak zasypany jest niezbyt grubą powłoką ziemi, rzucił się na ratunek, lecz zaczęła mu się

#### ziemia z pod nóg usuwać,

zostawił przeto Wojteczaka na łasce Opatrzności, a sam pobiegł po pomoc, alarmując ludzi, napotykanym po drodze.

Sąsiedzi wyratowali Wojteczaka, a czyniąc dalsze poszukiwania, znaleźli, niestety

#### już tylko zwłoki

Jana Ulatowskiego, woźnicy, liczącego lat 30, zamieszkałego przy ul. Kelma № 48.

Tymczasem o godzinie 9 i pół przybył zaalarmowany oddział miejskiej straży ogniowej.

#### Z pod ziemi wydobyli strażacy

#### zwłoki kobiety i chłopczyka

Marjanny Bartold, lat 47, zamieszkałej przy ul. Głowackiego № 10, i Adama Korowskiego, lat 14 zam. przy ul. Wagnera 9.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon wszystkich trzech ofiar katastrofy.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz policyjnych i sądowych.

## Z sądów.

### Za rozpowszechnianie proklamacji.

(a) Dzisiaj w lokalu zjazdu sędziów pokoju przy ul. Mikołajewskiej № 34, 4-ty departament warsz. Izby sądowej na kadencji

w Łodzi, — pod przewodnictwem prezesa p. Bazylewskiego, rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę 36-letniego Franciszka Nowickiego, oskarżonego o rozpowszechnianie proklamacji partii nielegalnej.

Sąd uznał Nowickiego winnym i skazał go na 1 rok twierdzy.

## Kto zabił Stanisława Chrzanowskiego?

(Nowe wersje).

Pod powyższym tytułem „Birż. Wied.” ogłosił szereg feljetonów, zawierających nowe a sensacyjne rewelacje o wielu różnych osobach, zamieszanych w aferę, zwaną „Romnikierjadą”.

Rewelacje te wyjaśniają przyczyny, dla których do nowej rozprawy sądowej wezwano z górą 100 nowych świadków.

W ostatnim numerze „Birż. Wied.” znajdujemy opis nowej wersji o zabójstwie Stasia Chrzanowskiego.

Podług tego opowiadania w dzień krytyczny Chrz. miał „rendez-vous” z pewną tajemniczą blondyną. Ich tête à tête przerwane zostało przez pojawienie się do pokoiów meblowanych dwóca sutenerów, utrzymujących „blondynkę”. Wszczęli oni spór na gruncie pieniężnym. Alfonsi zażądali od Chrz., by podpisał rewera.

Chrz. odmówił. Zaczęli go terroryzować. „Nie podpiszę”. — „Podpiszesz”. „Zmusimy”. „Nie podpiszę”. Uderzenie, Staś krzyczy. Nowe razy. Staś krzyczy, ale podpisu dać nie chce.

Znaleźli się świadkowie, których zeznania służą jakby potwierdzeniem tej wersji.

Niejąka Kensińska (?) opowiedziała fpp. Brul i Rostek, że w owym dniu fatalnym miała w tychże pokojach meblowanych, spotkanie z pewnym znajomym i późnym wieczorem słyszała krzyki i jęki. Otworzyła drzwi, wiodące na korytarz i ujrzała biegnącego młodzieńca, biecącego w krwi. Za nim biegł napastnik, uderzył go ponownie i wciągnął z powrotem do pokoju.

Autor rewelacji zapewnia, że napastnikiem tym był Więckowski, brat Zawadzkiej, sutener, karany kilkakrotnie za przestępstwa kryminalne.

## Telegramy.

(Telegramy ag. W. A. T. i własne z d. 24/9).

### Narada u Kokowcowa.

PETERSBURG. Jutro w mieszkaniu prezesa Kokowcowa odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którym ma być rozważonych szereg spraw mniejszego znaczenia.

### Załatwienie targu chińsko-japońskiego.

LONDYN. Z Pekinu telegrafują do „Morning Post”, że generał chiński Tsang-Sun udał się do misji japońskiej w Nankinie, celem urzędowego przeproszenia za zamordowanie przez żołnierzy chińskich 5 japończyków.

### Bunt w wojsku greckim.

LONDYN. Z Salonik telegrafują, przynębiające wrażenie na ludności tutejszej wywarł bunt wśród greckich batalionów strzelców, którzy oświadczyli stanowczo swej komendzie, że albo chcą, aby ich poprowadzić do dalszych walk z nieprzyjacielem, albo żądają rozpuszczenia ich do domu.

Wśród bursliwej demonstracji oddziały strzelców przebiegły ulice Salonik, strzelając w górę z karabinów i grożąc wtargnięciem do domów.

Ludność zaniepokojona zaczęła zamykać i tarasować bramy. Dopiero po zakomunikowaniu wojskom rozkazu dziennego, uwalniającego część wojsk z szeregow, porządek i spokój zostały przywrócone.

Cały ten wypadek trzymany jest dotychczas przez władze greckie w jaknajwiększej tajemnicy.

### Wojownicza Albania.

WIEDEN. Z Białogrodu donoszą, że Serbia utworzyła już dywizję, składającą się z ośmiu pułków, przeznaczoną wyłącznie do operacji przeciw Albanii. Dywizja ta znajduje się już w marszu ku granicy.

WIEDEN. Czarnogórze przedsięwzięło środki wojenne przeciw Albanii. Silne oddziały wojskowe wyruszyły już w kierunku Tuzi.

WIEDEN. „Zeit” donosi, że Serbia porozumiała się z Grecją co do obsadzenia wojskiem pewnych terytoriów w Albanii.

Kraży też pogłoska, że między Austrią i Bułgarią stanęła umowa co do wspólnego działania, tym sposobem więc rozbiór Albanii byłby nieunikniony.

WIEDEN. Położenie w Albanii staje się widocznie groźne, skoro prezes ministrów serbskich, ażeby postawił przerwać swój urlop i wraca już do Białogrodu.

„Wiener Allgemeine Zeitung” twierdzi, że obecne rozruchy na granicy albańskiej należy uważać jako formalne powstanie albańczyków ze Starej Serbji przeciw Serbji.

WIEDEN. Pisma serbskie w artykułach swoich oskarżają wręcz Austro-Węgry i Włochy, że państwa te wywołały w celach dla nich wiadomych obecny stan rzeczy na granicy serbsko-albańskiej, który to stan poważnie zagraża pokojowi na Bałkanach i może wywołać trzecią wojnę.

### Sprzeczność.

WIEDEN. Dzisiejsza „Reichspost” zaprzecza pogłoskom o zamiarze ustąpienia ze swego stanowiska szefa sztabu generalnego, bar. Konrada Heotzendorfa.

Natomiast „Neue fr. Presse” potwierdza wiarygodność tych pogłosek, dając do zrozumienia, że pomiędzy następcą tronu, arc. Franciszkiem Ferdynandem, który dowodził manewrami w Czechach południowych a generałem Heotzendorferem doszło do poważnych różnic, które nie zostały załagodzone. Skutkiem tego dymisja gen. Heotzendorfa stała się nieuniknioną. Następcą jego będzie prawdopodobnie gen. Friedrich.

### Falszywe franki.

MARSYLJA. Policja wykryła w jednej z tutejszych restauracji fabrykę fałszywych pieniędzy. Podczas rewizji znaleziono fałszyfkatów na sumę 38 tys. fr.

### Zamiany Turcji.

KOLONJA. Potwierdza wiadomość że Turcja, pomimo układów z Bułgarią, koncentruje w dalszym ciągu wojska w Tracji. Ze strony pełnomocników bułgarskich dano Turcji do zrozumienia, że wojska bułgarskie otrzymały rozkaz niezwłocznego zajęcia kraju na zachód od rzeki Maricy. Po upływie krótkiego terminu amnestji Turcja powinna wycofać stamtąd swe wojska.

Wiadomość ta budzi sensację, jako podająca w wątpliwość dalsze zamiany Turcji co do lojalnego wykonania warunków traktatu.

Donoszą z Salonik że bułgarzy, pozostawiając nieznaną tylko załogi w Newrokopie, Mielniku i Strumnicy, wycofali stamtąd swe wojska, prawd podobnie z powodu trudności zaopatrywania żołnierzy w żywność i amunicję.

## Ostatnie telegramy.

### Generał — prowokatorem.

WIEDEN. Dzienniki tutejsze podają pogłoskę, iż jednym z główniejszych powodów napadów albańczyków na Serbję ma być fakt, że generał Ziwickowicz odeszwał się do oficera, który przyprowadził mu jeńców albańskich „wolał bym ich widzieć w grobie”, co wywołało oburzenie buntowniczych plemion.

### Zapomogi dla rewolucjonistów.

LONDYN. Na wczorajszym posiedzeniu ligi przeciwników samorządu w Irlandji postanowiono zebrać jeden milion funtów, jako kapitał zapomogowy dla tych członków, którzy skutkiem rewolty zostaną zrujnowani.

### Choroba królowej — siostry miłosierdzia.

MONACHJUM. Młoda małżonka eks króla Manuela zachorowała ciężko i leży w łazarecie.

### Walka bułgarsko-turecko-serbska.

SOFJA. „Agencja Bułgarska” donosi, że wojska bułgarskie stoczyły pod Władowce i Ricz zwycięską walkę z oddziałami tureckimi i serbskimi.

### Zderzenie pociągów.

LONDYN. Z Halifax donoszą, że w pobliżu Amhurst zderzyły się dwa pociągi. Kilku konduktorów i obydwaj maszyniści zostali zabici, 2 innych urzędników kolejowych odniosło ciężkie rany.

### Miasto w płomieniach.

KONSTANTYNOPOL. W Ordu nad morzem Czarnym spłonęło 1000 domów. Straty przeszły 2 miliony franków.

### Zdobycze albańczyków.

BIAŁOGROD. Pasiecz bawiając, dotychczas w Biarritz, powrócił do Białogrodu z

powodu groźnej sytuacji w Albanii. Albańczycy zajęli nietylko Dibę, lenz również Kiczewo, a obecnie maszerują na Strumnieę.

### Rowe nieporozumienia.

WIEDEN. Wskutek nieporozumienia pomiędzy mocarstwami, rząd angielski zawezwał komendanta swego w Skutari do opuszczenia tego miasta. Podobno Austria nie godzi się na interwencję zbrojną w Albanii.

### Pogrom ludności.

BIAŁOGROD. Wczoraj późnym wieczorem nadeszła tu wiadomość o pochodzie 6000 oddziału albańskiego przez okręg Dryny. Albańczycy w pochodzie swym palą osady serbskie i mordują ludność. Ofiarą ich padło dotychczas 6000 chrześcian. Dopuszczają się wstrętnych okrucieństw, gwałcą kobiety, obcinają im piersi, męczą za uszy i nosy. W pobliżu Prizrentu przyszło do większego starcia pomiędzy albańczykami i serbami. Albańczycy zostali pokonani. Obecnie 8 pułków wojsk serbskich maszeruje na Strugę, aby odebrać ją albańczykom. Cały okręg Ragowe został ponownie zdobyty przez serbów.

Bandy rozbójców albańskich przebiegają kraj, szerząc mord i pożogę. Pomimo całej anarchji, jaka panuje w Albanii w kołach urzędowych serbskich oświadcza się, że powstanie to zakończy się w ciągu 10 dni.

### Turcja wobec Albanii.

KONSTANTYNOPOL. Rząd turecki zawiadomił ambasadorów wielkich mocarstw, że z obecnym ruchem w Albanii nie ma nie wspólnego i nie popiera powstańców. W tych dniach rząd turecki wydał licznych albańczyków z Konstantynopola.

### Katastrofa.

HAMBURG. Nocy wczorajszej opuszczający port hamburski parowiec „Graf Wardensee” najechał całą siłą na parowiec norwegijski „Zorge” i rozpołowił go. „Zorge” poszedł natychmiast na dno, a „Wardensee” z ciężkimi uszkodzeniami powrócił do portu. Załogę i pasażerów wyratowano.

### Sufrażystki palą

LONDYN. Zakłady dla obłąkanych Sea Loe zostały spalone przez sufrażystki. Straty wynoszą przeszło 2,000,000 rubli.

### Straszny pożar.

WIEDEN. Nocy wczorajszej w Borkanied w komitacie Spiskim spłonęło 27 domów mieszkalnych i przeszło 60 sklepów.

## Informacje handlowe.

### Upadłość firmy „Ignacy Hordliczka”.

Na najbliższej sesji rozpatrywana będzie kwestja ogłoszenia upadłości firmy Ignacy Hordliczka, nie w osobie Stanisława Hordliczki, jak pierwotnie, a w osobach wszystkich współwłaścicieli firmy i majątku tej upadłości.

### Traktat handlowy.

W Kijowie na posiedzeniu zjazdu rolniczego w sprawie traktatu handlowego z Niemcami skonstatowano, że polityka wysokich cel na zboże sprzeciwia się interesom Rosji. Przy zawarciu nowego traktatu z Niemcami przemysł rosyjski winien się starać poprawić stanowisko Rosji i zwiększyć eksport rosyjski do innych państw, aby zmniejszyć zależność od Niemiec, wreszcie uzyskać obniżenie cła na pszenicę i żyto, w jakim celu winne być stworzone specjalne organizacje okręgowe, w celu wyjaśnienia potrzeb miejscowych. Przy przyszłych pertraktacjach z Niemcami Rosja winna wystąpić energicznie.

### Zawieszenie wypłat.

W ostatnich dniach zawiesił wypłaty w Moskwie „M. S. Dobkin” składły chustek i towarów manufakturowych, pasywa wynoszą 550,000 rubli.

## Sport.

### Dziecięce drużyny sportowe.

Z dniem przeniesienia się do nowego lokalu t. j. 5 października r. b. na ulicę Średnią nr. 46/48. Zarząd łódzkiego żydowskiego Towarzystwa gimnastyczno-sportowego postanowił utworzyć oddział dla dzieci w dwóch oddzielnych drużynach dla chłopców i dziewcząt. Zapisywać się można u p. A. U. Lappa, Dzieła 14 codziennie od godz. 2— po południu.

**Świętowanie 1-go Maja.**

Rada ministrów na jednym z ostatnich posiedzeń swoich zajmowała się sprawą świętowania 1-go Maja, a to na skutek prośby fabrykantów moskiewskiego okręgu przemysłowego, którzy radziby widzieć sprawę tę raz unormowaną.

Ministerstwo handlu przypomniało przy tej sposobności uchwałę Rady ministrów w tej sprawie z r. 1908. Rada wyraziła wówczas zdanie, że byłoby na czasie uznać za możliwe upoważnić właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych do włączenia 1-go maja do liczby dni, wolnych od zajęć, w tych miejscowościach, gdzie święcenie dnia tego weszło w zwyczaj, lub gdzie w dniu tym przypada miejscowe święta kościelne, obchodzone przez cały okręg, lub chociażby tylko przez miejscowość, w której znajduje się fabryka.

Ministerstwo handlu wyraziło równocześnie zdanie, że wobec zmniejszenia się liczby strajków w porównaniu z ostatnimi laty, rząd mógłby wejść na drogę uznania zwyczajów za wystarczający dla pozwolenia świętowania 1-go maja.

Rada ministrów, rozważywszy sprawę, uznała, jak pisze „Dzień”, za możliwe podzielić pogląd ministerstwa handlu w tym kierunku i za pożądane wprowadzenie w życie uchwały Rady z 1908 r. w tej sprawie.

**Mord seksualny.**

Przed sądem przysięgłych w Berlinie rozpoczął się proces przeciw służącemu Józefowi Ritterowi, który 10 maja r. b. zamordował 13-letniego chłopca Klauha i zwałki jego pochwartał.

Przed rozpoczęciem rozpraw wygłosił przewodniczący sądu radea sądowy dr. Schlichtung krótką przemowę do przysięgłych, zaznaczając na początku, że jest to pierwsze posiedzenie sądu przysięgłych, za które przysięgli otrzymają odszkodowanie w myśl nowej ustawy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd postanowił wykluczyć jawność, przy rozprawach, zatrzymując tylko przedstawicieli prasy.

Przystąpił natychmiast do przesłuchania oskarżonego, człowieka lat 40-tu, który wszędzie, gdzie był w służbie, otrzymywał zawsze najlepsze świadectwa.

Różne choroby jednak, jak porywy wściekłości, obłąd religijny i epilepsja wypełniały jego życie.

Oskarżony, opowiada obszernie, w jaki sposób zapoznał się z chłopcem i nawiązał z nim stosunek seksualny. Podtrzymuje swe twierdzenie, że zamordował go w chwili porwy szata, gdyż chłopiec chciał na nim wymusić 100 marek, grożąc, że w przeciwnym razie doniesie policji o jego zbrodni.

Przesłuchiwanie oskarżonego zajęło całe posiedzenie.

**Ze świata.**

(—) **Prawie 100 letni samobójca.** W Norymberdze w 98 roku życia, popełnił samobójstwo były z wiadomości lazaretu miejskiego Stettner, rzucając się z drugiego piętra na ulicę.

(—) **Szkoła kinodramatyczna.** Znana artystka wiedeńska p. Odillon zakłada w Wiedniu fabrykę zdjęć kinematograficznych. Będzie to towarzystwo akcyjnie z kapitałem zakładowym, wynoszącym milion koron.

Równocześnie z fabryką p. Odillon także zakłada szkołę gry kinematograficznej dla aktorów, mających zamiar oddać się wyłącznie grze do zdjęć kinematograficznych.

(—) **Liczba stacji telegrafu bez drutu na kuli ziemskiej.** Obecnie istnieje na kuli ziemskiej 280 starych stacji telegrafu bez drutu. Z nich przypada na Kanadę 88, na Anglię 25, na Rosję 22, na Niemcy i Włochy — 20, na Brazylię 16, na Indie angielskie 11, na Hiszpanię 9 a na Francję 8 stacji. Liczba okrętów, na których zaprowadzone zostały stałe stacje telegrafu bez drutu wynosi 1200. Udział w tej liczbie floty angielskiej wynosi 590, floty niemieckiej 553. Z francuskich okrętów tylko 90 jest zaopatrzonych w stacje telegrafu bez drutu.

(—) **Owoc jako lampa.** Na podtropikalnych wyspach Ocea u Spokojnego oraz w niektórych okolicach południowej Ameryki posługują się krajowcy do oświetlenia swych mieszkań pewnego rodzaju owocem, a mianowicie owocem drzewa orzechowego, które w języku krajowców nazywa się Zapukaja. Owoc ten dla mieszkańców tych krajów jest prawdziwym błogosławieństwem, gdyż służy im zarazem jako pokarm i do oświetlenia. Zapukaja pali się bez dymu. Światło tego owocu jest bardzo dobre i spokojne. Owoc zapala się łatwo. Poza tem owoc z natury już jest przedziurawiony dłuź, tak że można go łatwo umieścić na lichtarzu.

**W państwie dobrych obyczajów.**

Sensacją dnia we Wrocławiu jest niezmiernie skandaliczna sprawa orgji, urządzanych przez „dobre towarzystwo”. Orgje owe polegały na tem, że za pośrednictwem różnorodnych rajfurów sprowadzano do mieszkań prywatnych dziewczęta w wieku 12 do 14 lat i oddawano się wstrętnej rozpuście.

Policja wykryła jedno z takich mieszkań, a po nitce do głębia przekonała się, że orgje odbywały się co kilka dni u kogo innego. Urządzali je bogaci mężczyźni, którzy stanowili rodzaj klubu; należeli do niego osobistości z kół towarzyskich, oficerskich i urzędniczych.

Bagno to istniało od dłuższego czasu, a dość powiedzieć, że dotychczas policja jest w posiadaniu 72 nazwisk dziewcząt, które wciągnięto do owych orgji. Są to dziewczęta, które uczęszczały do szkół i gimnazjów.

Gdy pojawiły się pierwsze wieści o wykryciu tego ohydneho klubu, ośmiu mężczyzn, organizujących owe wstrętne zabawy, popełniło samobójstwa, w tem jeden oficer, jeden urzędnik policyjny, właściciel hotelu i inni.

Dotychczas aresztowano 14 winowajców i kilkanaście osób płci obojga za rajfurstwo.

Sledztwo trwa w dalszym ciągu, sprawa nabiera coraz skandaliczniesze rozmiary. U pewnego właściciela drogerji znaleziono wielki zapas fotografii pornograficznych, stwierdzających obrzydliwe sceny, które odgrywały się podczas orgji.

Dziewczętom płacono od 20 do 30 marek za „seans”. Często pieniądze za to brały od rajfurów matki owych dziewcząt.

Tak sromotnej sprawy, świadczącej o zgniliznie moralnej, toczącej życie wielkomięskie, kroniki sądowe chyba nie notowały.

T. S. „Union”

Plac Sportowy Helenów.

W niedzielę, dnia 28 września 1913 r., o godz. 3 po poł. odbęda się z okazji 25-iego letniego istnienia toru

**Wielkie międzynarodowe wyścigi  
Wszechświatowy mistrz Otto Meyer**

startować będzie przeciw Stabe'emu z Niemiec, Shwap'emu z Ameryki, Carapezzi'emu z Włoch, jak również przeciw tutejszym najlepszym jeźdźcom.

**Bieg wylosowanie roweru!** Ceny miejsce, jak zwykle.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-go R. Horn (właśc. J. Winkopf, Piotrkowska № 146). Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa. — KONCERT 256—3

Wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Śmiech”

**na 1914 rok**

przygotowuje własny **KALENDARZ** humorystyczno-satyryczny, obficie ilustrowany, pod tyt.

**„ŚMIECH”**

Ogłoszenia do tego kalendarza od dnia 1 lipca b. r. przyjmuje administracja „Śmiechu”, ul. Przejazd № 1.

Kalendarz ten ukaże się w wielkim nakładzie, gdyż po za sprzedażą pojedynczą, będzie bezpłatnie dodawany przedmiotnikom Śmiechu i N. Guz. Łódz.

Wyszedł Nr. 40

łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego

**„ŚMIECH”**

Lokalne aktualja.

Egzemplarz 10 kop. Żądać wszędzie.



**Bilety wizytowe i karty adresowe**

w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA

**J. GRODKA**

Widzewska 106a.

**Czy doprawdy?**



Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie pocię opalenizna, plamy, przyszcze, węgry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasła downictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.  
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

**Do gimnazjum Polskiego Tow. UCZELNIA**

Nowo-Cegielniana 9.

Kandydaci przyjmowani będą w dalszym ciągu do klasy wstępnej i podwstępnej. Do klasy podwstępnej bez egzaminu. 240—3

**Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich**

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topiony do celów technicznych. Krew suszona na nawozy sztuczne. Marczkę mięso-kostną na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczetnie suchą mokrą. Łódz sztuczny 592—

**Doskonale w smaku „Koniak Imperial”**

Żądać wszędzie. 887-20-27

**Dużo pieniędzy**

zaozczędzi ten, kto zaopatrzy siebie i dzieci w ubranie ze „Skóry angielskiej” Łokieć od 40 kop., plusz 75. Garnitur można nosić 5 lat. Piotrkowska 145 mieszk. 34. 1852—6

**H. WINKLER**

1809 OTWOCK

Zawiadamiam W. P., że otworzyłem nowy oddział z wszelkimi wygodami dla paralityków i osób z przewlekłymi chorobami psychicznymi, jak również oddzielny pawilon dla nerwowo chorych pod opieką lekarza z uwzględnieniem środków leczniczych. Z poważaniem Winkler

**Łódzka Fabryka WYROBÓW METALOWYCH**

Pańska № 74. Telefon 377.

Fabryka maszyn farbiarskich, gięcie i krąjanie wszelkiego rodzaju blach do 15<sup>m</sup>. grubości, jakoteż roboty w zakres ślusarstwa, tokarstwa, heblarstwa i kotlarstwa wchodzące. 1726—52

**KAŻDY MOŻE NABYĆ DZIAŁKI ZIEMI**

w najlepszej miejscowości m. Wilna, „ZWIERZYNIĘC”.

Miejscowość ładna i zdrowa: stary las sosnowy, Wilja. CENY NIZKIE.— WARUNKI DOGODNE. — PROLONGATA WYPŁATY. Wyjątkowo wygodne i tanie działki nad rzeką. — Rozmiary działek według życzenia nabywców. Zwracać się do biura pośr.—w sprzed. działków WILNO, Zwierzyniec, ulica Giedyminowska 32. (róg Sosnowej) Tel. № 46. 1524—12—4

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1 — 2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.  
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. pp.  
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

**Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.**



**Przedsiębiorstwo wier-  
cenia i budowy studzien  
artezyjskich i płytych**

Kompletne urządzenia studzien z popędem silni-  
kowym, lub ręcznych, dla użytku  
fabryk i domów.

Najnowsze urządzenia wodociągów  
elektro-automatycznych „Hydro-  
phor” słynnej firmy Tow. Akcyj.

**Max Branderburg** w Berlinie  
Skład fabrycz. i domowych pomp.

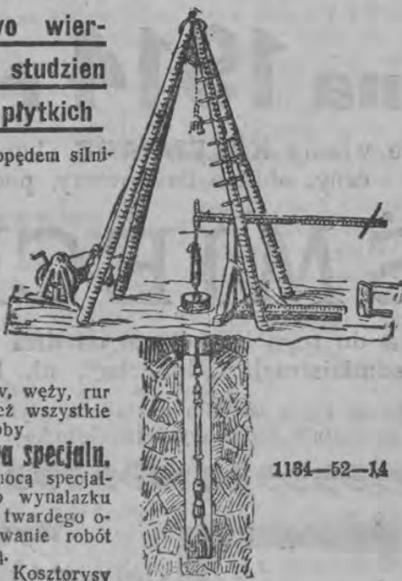
**Fabryka wyrobów miedzi-  
anych, żelaz. i metalowych.**

Budowa wszelkich aparatów, kotłów, węży, rur  
miedzianych i żelaznych, jak również wszystkie  
w zakres wchodzące wyroby

**Wyroby ołowiane, jako osobliwa specjaln.**  
Lutowanie ołowiu ołowiem za pomocą specjal-  
nych aparatów, podług ostatniego wynalazku  
techniki. Armatury z miękkiego i twardego o-  
łowiu. Szybkie i skuratne wykonywanie robót  
z daleko idącą gwarancją.

Referencje pierwszorzędne. Kosztorysy  
prospekty bezpłatnie.

**B-tia Eckstein** Łódź, Wólczańska 224  
telefon 13-13.



1184-52-14

### Dr. M. PAPIERNY

Akuszeryja i choroby kobiece.  
b. ordynator warsz. uniw. klin. akusz.  
Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół  
do 6 i pół po poł.

Południowa 23. Telef. 16-85.  
1766-0

### Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej, specja-  
lista chorób wenerycznych, skórnych,  
włosów, niemoccy piciowej.  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie  
preparatu „606” — „914”. Leczenie za  
pomocą elektryczności (elektroliza).  
Masaż wibracyjny, badanie nerek, pę-  
cherza i kanału. Endoskopia i cysto-  
skopia. Godziny przyjęć: od 8—1 i  
od 4—8, dla pań od 4—5-jej. 1461

### Dr. A. S. Tenenbaum

powrócił.

Piotrkowska 145. Telef. 24-16.  
Choroby wewnętrzne, żołądka  
i kiszki.

Przyjmuje od 8 do 9-jej rano i od 5-jej  
do 7-jej po południu. 1851-6

### Dr. Trachtenherz

ulica Zawadzka № 6,

b. asystent petersburskiego szpi-  
tala miejskiego, specjalista chorób  
wenerycznych, skórnych i nie-  
moccy piciowej. 1688—150  
Przy leczeniu syfilisu zastosowanie prepa-  
ratu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za  
pomocą elektryczności. Godziny przyjęć od  
8—2 i od 6—9.  
Dla pań od 4—5. Oddzielna poczekalnia

### Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się  
na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych z kosmetyką lekarską (cwarz,  
włosy etc.).  
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół  
do 9 wiecz.

### Dr. Alfred Hejman

Choroby uszu, nosa i gardła.  
Zachodnia № 57

Telefonu № 33-34.  
Od 9 — 10 i 4 — 6 po poł.

### Lekarz-Dentysta

**J. HABERFELD**

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2,  
róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro.  
Przyjmuje jak dawniej.

Telefon 17-31. 1591-208

### Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne  
choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8  
wiecz., dla dam osobna poczekalnia  
od 4—5. W niedziele i święta tylko  
do 1 rano.

## ALBUM JANA MATEJKI

nakładem wydawnictwa  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”

Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawie-  
rający 30 reprodukcji cenniejszych obrazów wraz ze  
stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedzia-  
ne premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki”, którzy  
opłacili całoroczną prenumeratę za „Jutrzenkę”  
w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w ad-  
ministracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Nowej Gazety Łódzkiej” rub. 1.

Powrócił

### Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.  
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł.  
w niedziele od 10—11 r.  
Ulica Piotrkowska № 35.  
Telefon 19-34.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

### Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny Marji.  
Piotrkowska № 129.  
Telefon 32-33.  
Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5  
do 6 i pół po poł.  
w niedziele i święta od 10—11 rano

Lekarz-dentysta

### Piotr Włodarski

Piotrkowska 113.

Przyjmuje od g. 9—1 i od 3—7 i pół.  
1840-6-1

Zakład Tapicarsko-dekoracyjny

### Wł. Przeździecki

przyjmuje wszelkie obustanki oraz  
posiada na składzie otomany leżanki  
itp. Piotrkowska 103

### Dr. Karol Blum

Specjalista chorób  
Gardła, nosa, uszu i zwoceń  
mowy

(jąkanie, sepienie i t. d.)  
podług metody  
Prof. Guttmanna z Berlina.  
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12  
i pół i od 5 do 7-jej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny)  
Telefon 13. 52.

### Potrzebny pracujący

do składu aptecznego, z  
patentem drogistowskim  
Certy do Stow. prac. składów  
aptecznych, Piotrkowska 56.  
1843-3

### Dr. med. S. Aronson

Były asystent klinik berlińskich  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
Akuszeryja i choroby kobiece.  
od 9—11 rano i od 5—7 po południu.  
W niedzielę od 11—1 po poł. 1492

### Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet. Zgłaszać  
się do Administracji Nowej  
Gazety Łódzkiej—Przejazd 1.

### Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych  
i weneryczne.

PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
na Zieloną 8.

od 11—1 i 5—7½.

Ogłoszenia drobne.

Fortepiany i pianina krajowe i  
zagraniczne w dużym wyborze.  
Sprzedaż za gotówkę i na raty, zamia-  
na, wynajem, strojenie i reperacja.  
Grzegorzewski, Piotrkowska 117, tele-  
fon 14-02. 1022-12-5

Hurtowy i detaliczny skład resztek  
na garnitury męskie saki i palta,  
suknie, bluzki i kostjumy damskie.  
Edmund Wasilewski, Łódź, ulica Kat-  
na № 36. 2209-10-1

Powrócił

### Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.

Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów (kos-  
metyka lekarska) weneryczne, mocz-  
piciowe i niemoccy piciowej.  
Leczenie syphilisu salvarsanem ERLICH-  
HATA „606” — „914” (wśródzylne). Lecze-  
nie elektrycznością, elektrolizą (usu-  
wanie szpecących włosów) oświetle-  
nie kanału (uretroskopia).  
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp.  
panie od 5—6 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Inżyniera lub Technika, włada-  
jącego językami polskim, rosyjskim  
i niemieckim, do prowadzenia działu  
obustankowego, poszukuje pierwszo-  
rzędna firma elektrotechniczna. Oferty  
pod „Technik” przyjmuje „N. wa  
Gazeta Łódzka”. 2271

Łódzkie Pop. Tow. 1 oż. Oszczędnoś-  
ciowe, Widzewska № 101, wydaje  
pokazy do rb. 300. — Przyjmuje  
wkłady, placąc od 4 do 6 procent.

Mojsej Kalmas syn Hersza zgubił  
M. paszport wydany z magistratu m.  
Płocka. 2270-3-1

Potrzebny pokój z kuchnią i z wygo-  
dami, blisko Piotrkowskiej. Oferty  
w Administracji dla „Mieszkanie”.  
2273-3-1

Subjekt lub pomocnik fryzjerski  
potrzebny Krucza 1. 2263-3-1

Zginiął paszport, wydany z gminy  
Kazimierz, gub. lubelskiej na imię  
Szaj Edelsberga. 2274-3-1

Redaktor: Anna Grodek.

## Aluminiowe naczynia kuchenne

po taniach cenach i z wypłatą na do-  
godnych warunkach polecają L. Reicher,  
Łódź, ul. Piotrkowska 174, telef. 25-77  
i F. Moszkowicz, Pańska 12, 1850

## PIERWSZA ŁÓDZKA CHRZEŚCJAŃSKA Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Prze-  
mysłowej w Łodzi

### T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi, Widzewska 104.

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże. 700-0 58

Wydawca: Jan Grodek.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a.